



- 1 UCZESTNICZY PROJEKTU I CAŁA EKIPA ZAANGAŻOWANA W JEGO REALIZACJĘ
- 2 EKIPA UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO
- 3 ZAKUPY ZE STYLISTKĄ
- 4 MARZENA PAŁASZ I MAREK WIECZOREK
- 5 MARIUSZ WALCZAK – WICEPREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO AZS
- 6 PORANEK PRZED GALĄ – KRZYSZTOF JOKS W SALONIE FRYZJERSKIM
- 7 ATRAKCJĄ GALI BYŁY WYSTĘPY MŁODZIEŻY ZE SZKOŁY WOKALNO-AKTORSKIEJ „FAMA” W KONINIE

FOT. DAWID PIECHOWIAK

Chojnacka w Galerii Handlowej „Ferio”, a wszystkich zgromadzonych ugościł Hotel „Atut” w Licheniu. Uroczystość poprowadziła Marzena Pałasz, a całość wydarzenia uświetniły występy młodych artystów ze Szkoły Wokalno-Aktorskiej „Fama” w Koninie.

Projekt Aktywnie Zmieniaj Siebie już niedługo doczeka się kontynuacji. Organizatorzy Marzena Pałasz i Marek Lemański mają pewne pomysły na kolejne edycje, jednak na razie nie chcą nic zdradzać. Szczegóły już niebawem.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE



\_\_\_\_ **Leszek Kania, Wyroki bez apelacji. Sądy polowe w Wojsku Polskim w czasie wojny z Rosją Sowiecką 1919-1921, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2019, oprawa twarda, B5, s. 672, ISBN 978-83-7842-368-3**

Sądy wojenne nie wygrywają wojen i błędny jest pogląd, że ich brak jest zaczynem klęski. Nikt zresztą tak karkołomnej tezy nie stawia. Napoleon Bonaparte mawiał: „dajcie mi worek orderów a wygram każdą

bitwę”, ale też wiemy, że w armii konfederackiej w latach wojny secesyjnej nie nadawano odznaczeń za dzielność.

Trudno więc przyjąć, który z czynników kształtujących morale i dyscyplinę wojskową ostatecznie może przeważać na korzyść. Król pruski Fryderyk II mawiał, że „zwycięstwo jest po stronie liczniejszych batalionów”, choć regimenty pruskie szły do walki niechętnie otoczone pierścieniem jazdy. Przyjęło się uważać, że najbardziej bojowe to wojsko zdyscyplinowane i karnie wykonujące rozkazy swoich dowódców. W historii wojen znajdziemy jednak przykłady przeciwne, że wspomnę niesfornych „lisowczyków”, włoskich kondotierów, lwowskich batiarów z listopada 1918 r. czy wojsko wielkopolskie, które poza frontem było bardzo niekarne. To nie sąd wojenny trzymał w korbach żołnierza Armii Czerwonej, lecz pistolet enkawudzisty, wrzask polityka i strach przed karnym batalionem.

[Ze wstępu]



**Samorząd miasta na pra- wach powiatu. Struktury, akto- rzy, działanie**, red. Adam Jarosz i Beata Springer, „Samorząd terytorialny w Polsce. Stan obecny i szanse modernizacji”, red. Adam Jarosz, t. 4, Oficyna Wy- dawnicza UZ, Zielona Góra 2018, oprawa miękka, B5, s. 384, ISBN 978-83-7842-352-2

Miasto na prawach powiatu, jako jedna z kategorii podziału teryto- rialnego kraju, stanowi szczególną

konstrukcję prawną, tworząc wraz z powiatami dualną formułę pośredniego szczebla samorządu terytorialnego. Komplikuje to tym samym system administracji publicznej, co niewątpliwie powoduje dysfunkcje związane z funk- cjonowaniem samorządu terytorialnego w Polsce. Geneza miasta na prawach powiatu w Polsce ma swoje korzenie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to kraj podzielono na 264 powiaty, z czego 23 były powia- tami grodzkimi. Drugi etap reformy samorządowej z 1998 r. przywrócił tę konstrukcję prawną, tworząc swoistego rodzaju hybrydę - gminę wypełniającą jednocześnie zadania powiatu. Miasta na prawach powiatu (używając nazwy nienormatywnej - powiaty grodzkie) znacznie różnią się między sobą: wielkością terytorialną, liczbą ludności, wielkością dochodów własnych, potencjałem gospodarczym, możliwościami inwestycyjnymi, a także poziomem rozwoju infrastrukturalnego.

[Ze wstępu]

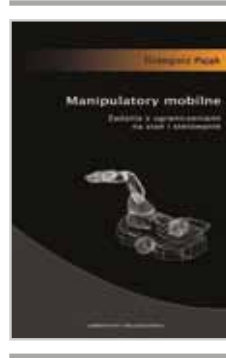


**Iwona Pająk, Współpraca manipulatorów mobilnych. Ograni- czenia na stan i sterowanie**, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2019, oprawa miękka, B5, s. 132, ISBN 978-83-7842-378-2

Niniejsza monografia poświęco- na jest zagadnieniom współpracy manipulatorów mobilnych. Plano- wanie ruchów i sterowanie mobil- nych robotów kołowych są jednymi z bardziej dynamicznie rozwijają- cych się kierunków badań robotyki.

Mobilne manipulatory, dzięki połączeniu mobilności plat- formy ze zręcznością manipulatora, zyskują większe moż- liwości zastosowań. Platforma znacząco zwiększa zasięg robota, więc może on być wykorzystywany do transportu obiektów na duże odległości. Po osiągnięciu pożądanej pozycji zręczność manipulatora pozwala mu natomiast na dokładne umieszczenie obiektu we właściwym położeniu. Istnieją zadania, które jednak nie mogą być zrealizowane przez pojedynczego robota. Są one związane z przenosze- niem ciężkich przedmiotów, których pojedynczy robot nie może unieść ze względu na ograniczenia swoich siłowników czy wytrzymałość konstrukcji.

[Fragm. Przedmowy]



**Grzegorz Pająk, Manipula- tory mobilne. Zadania z ograni- czeniami na stan i sterowanie**, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2019, oprawa miękka, B5, s. 156, ISBN 978-83-7842-377-5

Prezentowana praca skupia się na zastosowaniu robotów mobilnych złożonych z ramienia manipulatora umieszczonego na mobilnej plat- formie kołowej. Pomimo pewnych problemów związanych z porusza- niem się po nierównych lub grzą- skich powierzchniach, ten rodzaj platformy wydaje się szczególnie interesujący w zastosowaniach praktycznych. Niewątpliwie alternatywne konstrukcje, takie jak maszy- ny kroczące, pozwalają na prace w trudniejszym terenie, jednak platformy kołowe zazwyczaj poruszają się szybciej i zużywają mniej energii, a dodatkowo mają prostszą konstrukcję i mniejsze problemy związane z zachowaniem stabilności. W zastosowaniach przemysłowych manipula- tory mobilne pracują w kontrolowanych warunkach, a po- konanie niewielkich nierówności nie sprawia problemów typowej platformie kołowej, więc wykorzystanie robotów innego typu nie wydaje się w tym przypadku uzasadnione.

[Fragm. Przedmowy]



**Janina Fyk, Muzyczna deka- da dziecka. Rozrój, edukacja, zabawa**, Oficyna Wydawnicza UZ, Zielona Góra 2019, prawa twar- da, s. 234, B5

Starożytni Grecy wierzyli, że mu- zyka ma boski rodowód. Począt- kowo uprawiali ją tylko bogowie i bóstwa, szcząc się swoimi umie- jętnościami. Później zaczęli z nimi konkurować ludzie, co nie spodoba- ło się mieszkańcom Olimpu. Według mitologii greckiej, gdy dziewięć có- rek króla Macedonii zaczęło swoją grą rywalizować z mu- zykami, córkami Zeusa, Apollo za karę zmienił je w smoki.

Kilka wieków później pitagorejczycy powiedzą, że muzyka jest dana z natury i nie jest dziełem ludzi. Zgodnie z na- ukami ich mistrza, Pitagorasa, wszechświat funkcjonuje na zasadach muzycznej harmonii. I tak Ziemia, poruszając się wokół ognia centralnego, wydaje ton podstawowy, niebo gwiazd stałych znajduje się od Ziemi w odległości oktawy, a odległości między innymi gwiazdami odpowiadają pozostającym harmonijnym stosunkom. Poruszając się po swoich orbitach z różną prędkością, tworzą one muzykę sfer nie- bieskich, harmonię wszechświata. Pitagoras wyjaśniał, że ludzie nie słyszą jej tylko dlatego, że jest ona odwieczna i że do niej przywykliśmy.

[Ze wstępu]

zebrata Ewa Popitka  
Oficyna Wydawnicza